dr hab. Elżbieta Wierzbicka-Piotrowska
Uniwersytet Warszawski

Recenzja osiągnięć naukowych dra Włodzimierza Mocha w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie: językoznawstwo.

Dr Włodzimierz Moch ukończył w 1977 r. studia polonistyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, pisząc pod kierunkiem prof. dra hab. Artura Hutnikiewicza pracę magisterską pt. „Miłość w twórczości Marii Dąbrowskiej". W 2007 roku otrzymał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa słowiańskiego w Instytucie Slawistyki Polskiej Akademii Nauk na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Hip hop-kultura miasta. Leksyka subkultury hiphopowej w Polsce", której promotorem była prof. dr hab. Ewa Rzetelska-Feleszko. Od tego momentu był związany ze szkolnictwem wyższym, pracując jako adiunkt w Instytucie Kulturoznawstwa Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, oraz przez pewien czas w Katedrze Stylistyki na Wydziale Humanistycznym Akademii im. Jakuba Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Przez cały ten okres zainteresowania naukowe dra W. Mocha były związane z szeroko rozumianą pragmatyką językową. Prowadził zajęcia z teorii komunikacji, kultury języka, medioznawstwa oraz kulturoznawstwa, był autorem felietonów językowych o charakterze poprawnościowym, publikowanych w lokalnej prasie, współautorem książki pt. „Poradnik językowy. Potoczne gadanie", obecnie jest członkiem zespołu redagującego „Słownik gwary i kultury Kujaw". Najważniejsza część dorobku dra W. Mocha jest jednak poświęcona językowi subkultur młodzieżowych i różnym przejawom ich językowej aktywności w przestrzeni miejskiej. Wśród publikacji Habilitanta są m.in. takie, które dotyczą subkultur hipisów, hiphopowców oraz streetartowców. Zainteresowanie tą tematyką zaczęło się od pracy nad rozprawą doktorską i - jak widać z autoreferatu - trwa nieprzerwanie do dzisiaj, przy czym obejmuje coraz to nowe obszary badawcze. To, co zasługuje na szczególne podkreślenie w pracach dra M. Mocha z tej dziedziny, to interdyscyplinarny charakter refleksji naukowej, łączącej sprawy języka z problematyką społeczną, a także z analizą kulturową, w szczególności plastyczną i muzyczną.

Ocena osiągnięcia naukowego będącego podstawą ubiegania się o stopień doktora habilitowanego

Wskazane przez dra W. Mocha jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. nr 196, poz. 1165) to monografia pt. „Street art i graffiti. Litery, słowa i obrazy w przestrzeni miasta", która została wydana przez Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w 2016 r.

Tematyka rozważań zawartych w książce była przez dra W. Mocha podejmowana już wcześniej. Jak zaznacza w autoreferacie, fragmenty trzech podrozdziałów monografii zostały częściowo oparte na artykułach napisanych przez niego wcześniej wspólnie z Z. Sawaniewską-Mochową. Nie wpływa to jednak na autorski charakter monografii, który dr W. Moch ocenia na 90 %.

Książka stanowi znaczący wkład do nauki, będąc jednym z nielicznych naukowych opracowań, którego przedmiotem jest zjawisko sztuki miejskiej, łączącej w sobie różne formy przekazu, łącznie z elementami przestrzennymi miasta, które w ten sposób stają się częścią dzieła artystycznego. Podjęcie się analizy tak skomplikowanego przedmiotu badań wymagało od dra W. Mocha podejścia interdyscyplinarnego, co sam zaznacza w krótkim wprowadzeniu pt. „Od linguistic turn po iconic turn. Założenia wstępne". W rozdziale tym przedstawił Autor także cel rozprawy i ogólnie zarysowane jej podstawy metodologiczne. Jest to bardzo ważny fragment książki z naukowego punktu widzenia. Przede wszystkim czytelnik dowiaduje się z niego, że pracę swoją Autor włącza do nurtu tzw. lingwistyki kulturowej, koncentrując się głównie na analizie relacji między słowem a obrazem z perspektywy językowej, a nie plastycznej. Jako cel pracy wskazuje W. Moch rekonstrukcję językowego obrazu świata twórców graffiti i street artu, a także odczytanie treści przekazów zawartych w konkretnych dziełach analizowanych w pracy, opis stosowanych przez grafficiarzy i streetartowców strategii, technik artystycznych oraz społecznych, a przede wszystkim analizę ich języka traktowanego jako socjolekt i jako tworzywo artystyczne.

Materiał przeznaczony do analizy traktuje Autor jako zbiór tekstów kultury, zakładając tym samym, że można będzie w ich analizie odwoływać się do wyróżnianych w tekstologii wykładników tekstu, takich jak m.in. intencjonalność, akceptabilność, informatywność, sytuacyjność, czy intertekstualność. Wszystkie one - nie zawsze nazywane

w pracy za pomocą terminów, przywołanych wyżej za R. A. de Beaugrandem i W. U. Dresslerem - znalazły miejsce w analizie przeprowadzonej w pracy przez dra W. Mocha.

Najsłabiej zostały przedstawione we wstępnym rozdziale założenia metodologiczne pracy. Autor określił je jako sytuujące się na „pograniczu językoznawstwa i kulturoznawstwa z naciskiem na perspektywę lingwistyczną w rozpoznawaniu zjawisk kulturowych" (s. 14). Dopiero lektura kolejnych rozdziałów książki pokazuje wyraźnie, że w analizie konkretnego materiału stosuje Autor metody językoznawstwa strukturalnego, opisując socjolekt twórców graffiti i street artu, metody językoznawstwa pragmatycznego, opisując poszczególne ich dzieła, oraz metodologię językowego obrazu świata, opisując semantyczny przekaz kulturowy towarzyszący ich działaniom artystycznym.

To lingwistyczne podejście do opisywanego materiału jest nowością w pracach na temat graffiti w Polsce. Nowością jest także przedstawienie prac polskich grafficiarzy i streetartowców na tle twórczości tego typu w innych krajach, m.in. w Rosji, na Łotwie i na Litwie, a także w Ameryce Północnej i Południowej, w Afryce i w Azji. W. Moch okazał się w tym wypadku nie tylko znawcą bogatej literatury na temat graffiti, wydawanej na Zachodzie, ale także badaczem, który osobiście zbierał materiał do swoich badań, fotografując ciekawe dzieła sztuki miejskiej nie tylko w Polsce. Ujęcie porównawcze polskiego i obcego graffiti przez dra W. Mocha pojawiło się jako pierwsze tego typu opracowanie w literaturze przedmiotu, co jest także ważnym wkładem Autora do badań nad opisywanymi w pracy działaniami artystycznymi.

Niewątpliwym atutem książki dra W. Mocha jest także jej spójna kompozycja. Książka liczy 298 stron i składa się z 7 części, podzielonych na rozdziały.

Część pierwsza pt. „Ewolucja graffiti i street artu" zawiera krótką historię sztuki graffiti, która powstała o wiele wcześniej niż stosowana do niej dzisiaj nazwa. Autor przedstawia w tej części pracy różnicę między graffiti i street artem, prezentuje znanych w Polsce i na świecie twórców obu typów sztuki, przywołuje także ważniejsze prace dotyczące sztuki miejskiej, m.in. I Palucha, E. Kołodziejek, J. Banasiaka, M. Duchowskiego i E. Sekuły, a także artykuł krytycznie nastawionego do sztuki graffiti A. Osęki. Widoczna w poszczególnych rozdziałach pierwszej części erudycja Autora i jego doskonała orientacja w poruszanej problematyce będzie towarzyszyła czytelnikowi także podczas lektury następnych części pracy.

Część druga książki pt. „Lingwistyczno-kulturowy portret graficiarza i streetartowca" jest dla językoznawcy najciekawsza, chociaż sam tytuł tej części nie w pełni odpowiada jej zawartości. Analiza językowa, która się w niej znajduje, obejmuje bowiem więcej problemów niż tylko językowy obraz artysty miejskiego. Rozpoczyna ją bardzo ciekawy fragment o nowej roli, jaką odgrywa w sztuce miasta liternictwo, czyli znaki językowe, które w tradycyjnym tekście stanowią graficzny odpowiednik dźwięku, a przez twórców graffiti są traktowane jako elementy czysto plastyczne, kształtujące kompozycję obrazu, a jednocześnie będące często znakiem rozpoznawczym autora dzieła. Analizę tagów, mających status indywidualnego podpisu graficiarza, oraz opis metod stylizacji liter kończy Autor rozważaniami na temat etymologii nazw *writer* i *malarz* bądź *painter*, używanych na określenie graficiarzy w zależności od tego, co jest ważniejsze w ich dziełach – litery, czy obrazy.

Bardzo ciekawe są też fragmenty pokazujące subkulturę graficiarzy, opartą w dużym stopniu na semantycznej opozycji „swój – obcy", która tworzy językowy obraz świata zawarty w socjolekcie twórców graffiti. Związek tej subkultury z subkulturą hiphopową został przez dra W. Mocha pokazany zgodnie z założeniami pracy przez pryzmat języka. Analiza kilku tekstów raperów i rockmanów, w których pojawia się charakterystyka graficiarza, eksponuje cechy, które łączą oba środowiska, a jednocześnie zwraca uwagę na niewidoczne w pierwszej chwili różnice w ich podejściu do świata.

Potwierdza to również rozdział poświęcony słownictwu graficiarzy i streetartowców, w którym z dużym znawstwem metodologii stosowanej w leksykologii, dr W. Moch analizuje leksykę stanowiącą zapożyczenia z języka angielskiego i jej różne formy adaptacji do polszczyzny, formacje słowotwórcze utworzone na gruncie języka polskiego z uwzględnieniem różnych kategorii i typów słowotwórczych oraz neosemantyzmy, bardzo częste w środowiskowych odmianach języka i obecne także w analizowanym socjolekcie. W sposób bardzo przekonujący Habilitant dowodzi w tej części pracy, że język graficiarzy i streetartowców to połączenie slangu z profesjolektem, zawierającym nazwy nowych zjawisk fachowych, nieobecne dotąd w polszczyźnie.

Część trzecia książki pt. „Społeczno-polityczne treści i formy przekazów sztuki ulicy" jest skoncentrowana na treściach przekazywanych w graffiti i street arcie. Autor pokazuje, w jaki sposób aktualne problemy społeczne i polityczne znajdują odzwierciedlenie w analizowanym materiale, a tym samym jakiego języka używają przedstawiciele opisywanej

subkultury w swoich pracach i jak współgra on z obrazem oraz z pejzażem miejskim. Ilustrując swoje tezy licznymi przykładami, Autor pokazuje, że także w tym wypadku zdarzają się zapożyczenia z języka angielskiego, jednak nie są to pojedyncze słowa, ale całe frazy lub zdania o wyrazistej treści, np. „Peace for Tibet", czy „This picture is not for sale". Większość napisów towarzyszących obrazom lub stanowiącym niezależny przekaz to teksty polskie, np. „Wiatr mną kręci, a nie dragi", „Leczyć zamiast karać" itp. Wiele z nich ma charakter gier językowych, np. „Nie deptać chodników!", „Na pewno nie pójdę do nieba, bo mam lęk wysokości" lub „Maturzystki lubią zaliczać". Niewątpliwie przydałby się w książce rozdział stanowiący syntezę takich tekstów, przedstawioną w postaci klasyfikacji typów przekształceń form językowych występujących w poszczególnych pracach. Zamiast tego Autor przytacza w tej części rozprawy przesłania o podobnej treści wykorzystywane w graffiti litewskim, łotewskim i rosyjskim, co pokazuje jego nastawienie bardziej na analizę semantyczną niż formalnojęzykową.

Część czwarta pt. „Graffiti i street art jako czynniki zmiany krajobrazu kulturowego miasta" zawiera opis pozytywnego wpływu sztuki ulicy na wygląd miasta oraz polityki władz miejskich w stosunku do prac graficiarzy i streetartowców, która zmierza do przekształcenia nielegalnej działalności artystycznej w legalne realizowanie zamówień o charakterze reklamowo-użytkowym. W tej części książki czytelnik znajduje potwierdzenie spostrzeżenia Autora z wcześniejszych jej partii, dotyczącego zmian, jakie w przestrzeni miejskiej dokonały się dzięki pojawieniu się w niej graffiti i street artu. Chodzi o przeniesienie centrum kulturowego i społecznego wielkiego miasta, jakim był rynek lub pełniący jego funkcje plac, na ulicę zamienioną przez twórców nowej sztuki w galerię (por. s. 82). Ta myśl Autora, będąca wynikiem jego badań, może być potraktowana także jako uzasadnienie obecności graffiti i street artu wyłącznie w środowisku wielkomiejskim i ich braku w małych miasteczkach opartych na tradycyjnych układach architektonicznych determinujących życie ich mieszkańców.

Część piąta pracy pt. „Strategie i praktyki artystów ulicy" jest kontynuacją pojawiających się już wcześniej rozważań na temat podstaw ideologicznych sztuki miejskiej. W tej części Autor koncentruje się w związku z tym na metodach stosowanych przez twórców sztuki miasta, mających na celu wyraźne uświadomienie jej odbiorcom kryjącego się w niej przesłania.

Jedną z nich są różnego rodzaju działania subwersywne, np. podważanie konwenansów, parodiowanie oficjalnych przekazów, łamanie schematów, przekraczanie norm i podważanie realiów otaczajacego świata. Do takich działań należy również stosowanie żartów graficznych oraz literowo-słownych. Za rodzaj działania subwersywnego można też uznać „przechwytywanie" przekazów oficjalnych, czyli przekształcanie ich w taki sposób, aby służyły zupełnie innym celom niż zamierzone i ośmieszały ich pierwotne treści. Technika ta stosowana jako narzędzie walki z reklamą bywa też nazywana *brandalizmem*. Subwertyzmem o charakterze czysto językowym jest z kolei wulgaryzacja, bardzo częsta w sztuce ulicy. Ma ona charakter prowokacji budzącej niejednokrotnie sprzeciw części odbiorców, jednak jej skuteczność perswazyjna jest chętnie wykorzystywana zwłaszcza przez graficiarzy.

Drugą opisaną przez Autora książki metodą stosowaną przez twórców sztuki ulicy są różnego rodzaju działania performatywne, bardzo często inspirowane przez władze miasta, w których, jak pisze dr W. Moch, artyści miejscy „atakują społeczną świadomość nowym podejściem do sztuki i jej prospołecznych funkcji" (s. 200).

Część piątą książki zamykają ciekawe rozważania dra W. Mocha na temat relacji między słowem a obrazem, które można potraktować jako otoczkę dla prezentacji trzeciej metody stosowanej od niedawna w sztuce miasta, a mianowicie malowania murali - już nie pod osłoną nocy, nielegalnie, ale przy pełnej akceptacji społecznej artystycznych wizji twórców street artu. Analiza kilku tego typu prac pochodzących z Bydgoszczy potwierdza tezę o tekstowym charakterze dzieł streetartowców, zwłaszcza ich intertekstualność przez nawiązywanie do wybitnych dzieł literatury światowej. Chodzi o murale zdobiące bydgoskie ściany, których autorzy odwołują się do znanych powieści amerykańskich pisarzy – „Ptasiek" W. Whartona oraz „Śniadanie mistrzów" K. Vonneguta (s. 205-207).

Część szósta pracy dra W. Mocha pt. „Znaczenie graffiti i street artu we współczesnym świecie i w kulturze" pokazuje związki sztuki ulicy z osiągnięciami takich kierunków w sztuce współczesnej, jak dadaizm, ekspresjonizm, futuryzm i awangarda nowojorska lat 60. i 70. (s. 217). Jednocześnie Autor wskazuje na swoistą ewolucję szczególnie street artu, zmierzającego w kierunku spełniania oczekiwań odbiorców co do poziomu artystycznego powstających dzieł, i na powolne zanikanie graffiti.

Część siódma recenzowanej rozprawy to „Słownik polskiego graffiti i street artu". Autor opracował go, korzystając z bogatej tradycji leksykograficznej, dzięki czemu

zamieszczony w rozprawie leksykon stał się prawdziwym przewodnikiem po słownictwie stosowanym przez twórców sztuki ulicy. Zawiera on prawie pół tysiąca haseł, które zostały opatrzone definicjami realnoznaczeniowymi, zilustrowane przykładowymi użyciami, a czasami dodatkowo wyjaśnione zostało ich pochodzenie lub budowa.

Podsumowując, trzeba podkreślić, że praca dra W. Mocha stanowi istotny wkład do współczesnej literatury naukowej dotyczącej sztuki miasta w Polsce i już teraz jest ważną pozycją w polskiej humanistyce. Zasadniczą wartością rozprawy jest bogactwo zebranego przez Autora materiału badawczego, jego analiza przeprowadzona nie tylko metodami stosowanymi w językoznawstwie współczesnym, ale także w kulturoznawstwie, wykorzystanie obszernej literatury przedmiotu, a przede wszystkim wszechstronność ujęcia problematyki związanej ze sztuką miasta w Polsce, łącznie z przedstawieniem jej historii, głównych przedstawicieli i porównaniem jej z podobnymi nurtami artystycznymi w wybranych krajach europejskich i pozaeuropejskich. Ta wielowątkowość monografii powoduje, że miejscami czytelnik czuje niedosyt, a czasami ma wrażenie, że te same tezy w pracy są przywoływane kilkakrotnie w różnych jej miejscach. Niewątpliwie istotną przyczyną jest interdyscyplinarność opracowania, które mimo iż prezentuje głównie ujęcie lingwistyczne, to jednak Autor ze względu na opisywaną materię nie może zrezygnować w nim z odwołań do socjologii i historii sztuki.

Na podkreślenie zasługuje także sposób przedstawienia przez Autora przedmiotu badań i ich wyników. W rozprawie pojawiają się liczne dygresje społeczne, kulturowe i filozoficzne, które mają wartość głównie erudycyjną i tym samym podnoszą wartość całości rozważań. Książka jest przy tym napisana bardzo dobrą polszczyzną, stylem, który mimo przynależności do dyskursu naukowego zachęca także czytelnika niezwiązanego z nauką do lektury, do wspólnego wyciągania wniosków i formułowania ocen. Jest to związane z widoczną w pracy sympatią, z jaką Autor traktuje przedmiot swoich analiz, co bynajmniej nie umniejsza ich naukowego obiektywizmu.

Jest jednak coś, czego w moim odczuciu zabrakło w pracy dra W. Mocha. Chodzi o rozwinięcie wątku dotyczącego retoryki obrazu, który pojawił się w części wstępnej rozprawy. Słowa Autora, że „obraz także jest tekstem i ma swoją retorykę" (s. 8) wyraźnie nawiązują do pracy pt. „Retoryka obrazu" R. Barthesa. Obecność typowo werbalnych figur retorycznych w przekazie plastycznym, takich jak metafora, metonimia, hiperbola czy oksymoron jest charakterystyczna także dla graffiti i street artu, chociaż w polskiej literaturze

przedmiotu metoda analizy zaproponowana przez francuskiego badacza bywa stosowana głównie do interpretacji plakatów reklamowych (por. praca E. Szczęsnej pt. „Poetyka reklamy"), a także wybranych dzieł malarstwa (por praca M. Rusinka pt. „Retoryka obrazu"). Można by przypuszczać, że dr W. Moch świadomie zrezygnował z nawiązania do pracy Barthesa, koncentrując się na typowo lingwistycznej, a nie retorycznej, analizie graffiti i street artu, gdyby nie częste nawiązania do metody interpretacyjnej zastosowanej przez Barthesa. np. zwrócenie uwagi na personifikację kota w jednej z prac litewskiego graffiti (s. 117), na rolę symbolu w pracach Zbioka (s. 130), na obecność hiperboli w rosyjskim graffiti (s. 124) oraz oksymoronu w pracy Keara (s. 79).

Te drobne uwagi krytyczne nie podważają wysokiej oceny książki pt. „Street art i graffiti. Litery, słowa i obrazy w przestrzeni miasta" jako osiągnięcia naukowego, w pełni zasługującego na to, aby być podstawą przyznania Autorowi stopnia doktora habilitowanego.

Ocena pozostałych osiągnięć naukowych, popularyzatorskich, dydaktycznych i organizacyjnych dra W. Mocha

W wykazie opublikowanych prac naukowych umieścił dr W. Moch wszystkie swoje publikacje, także te, które ukazały się drukiem przed uzyskaniem stopnia doktora. Znalazły się wśród nich dwie autorskie monografie: wydana drukiem rozprawa doktorska pt. „Hip-hop – kultura miasta. Leksyka subkultury hiphopowej w Polsce" oraz książka pt. „Street art. i graffiti. Litery, słowa i obrazy w przestrzeni miasta", będąca podstawą starań o nadanie stopnia doktora habilitowanego, książka pt. „Poradnik językowy. Polskie gadanie", napisana wspólnie z Z. Sawaniewską-Mochową, trzy tomy współredagowane przez Habilitanta, w tym cenna pozycja, jaką jest pierwszy tom „Słownika gwary i kultury Kujaw", oraz autorskich lub współautorskich 36 artykułów naukowych, opublikowanych w czasopismach i tomach zbiorowych, z czego kilka w trzech czasopismach punktowanych MNiSW: „Język Polski", „Poradnik Językowy" i „"Heteroglossia". Czwartego czasopisma, wymienionego przez dra W. Mocha jako punktowanego - „Linguistica Bidgostiana"- nie ma na aktualnej liście MNiSW.

Z przedstawionego wykazu publikacji Habilitanta monografia autorska, 3 tomy współredagowane oraz 23 artykuły, w tym dwa w języku angielskim i dwa opublikowane za granicą, ukazały się już po uzyskaniu przez niego stopnia doktora, co stanowi dorobek spełniający pod względem ilościowym wymagania stawiane osobom ubiegającym się o stopień doktora habilitowanego. Jest on także znaczący pod względem jakościowym. Przede

wszystkim prace dra W. Mocha są cytowane przez innych autorów, czego potwierdzeniem są dane pochodzące ze stron Web of Science i Google Scholar. Z pewnością decyduje o ich wartości nie tylko tematyka, ale także poziom naukowy, wykorzystana w nich podstawa materiałowa oraz ich interdyscyplinarny charakter.

Do najważniejszych z punktu widzenia zainteresowań dra W. Mocha należą te, w których Autor porusza problematykę języka subkultur młodzieżowych.

Część z nich zawiera ogólną analizę słownictwa używanego przez ich członków lub opisy znaczenia pojedynczych słów, np. „Słownictwo i metafory militarne w tekstach muzyki popularnej" (2008), „Słowniki hiphopowe jako znak przemian kulturowo-lingwistycznych" (2010), „Agresja i życzliwość w języku i zachowaniach subkultury hiphopowej w Polsce (2014), „Czy writer to pisarz? Rozważania kulturowo-leksykalne o nazwie wykonawcy graffiti" (2011), „Kultura i język breakerów jako element street dance'u" (2016). W artykułach tego typu Autor swobodnie porusza się po tematyce typowo językoznawczej i z powodzeniem stosuje metodologię stosowaną w tej dyscyplinie naukowej. Odwołuje się przy tym do wypracowanej przez siebie wcześniej teorii środowiskowych odmian języka, zgodnie z którą istnieją dające się wskazać różnice między językiem potocznym, socjolektem, językiem subkultury i slangiem. Rozważania na ten temat zawarł m.in. w recenzji „Słownika polszczyzny potocznej" M. Czeszewskiego (2007) oraz w artykule „Socjolekt czy język subkultury – kwestia ciągle dyskusyjna" (2005). Kontynuacją tych rozważań są fragmenty książki pt. „Street art i graffiti. Litery, słowa i obrazy w przestrzeni miasta" poświęcone językowi graficiarzy i streetartowów.

Druga grupa publikacji dra W. Mocha na temat języka subkultur młodzieżowych dotyczy językowego obrazu świata zawartego w języku używanym przez członków poszczególnych subkultur, a w szczególności stereotypom, które zajmują w tym obrazie ważne miejsce. Do publikacji tych można zaliczyć takie artykuły, jak np. „Don Juan i następcy, czyli o kształtowaniu się i definiowaniu stereotypów językowych związanych z modelem miłości zdobywczej" (2008), „Obraz Boga i problematyka sacrum w tekstach muzyki rockowej i hiphopowej" (2015), „Dwie perspektywy. Jak polscy raperzy widzą rzeczywistość" (2015). W artykułach tych Autor stosuje narzędzia współczesnej etnolingwistyki, w mniejszym stopniu językoznawstwa kognitywnego. Charakterystyczne są dla tych prac wnikliwe analizy semantyczno-kulturowe materiału językowego, które Autor przeprowadza, opierając się na wiedzy o założeniach ideologicznych poszczególnych

subkultur, gdyż wyznawana ideologia, jak podkreśla wielokrotnie, decyduje o postrzeganiu rzeczywistości przez ich członków.

Znaczną część artykułów poświęcił dr W. Moch kulturze i językowi graffiti, a zwłaszcza współistnieniu w sztuce miasta słowa i obrazu. Tematyka ta jest obecna w takich pracach, jak „Napisoobrazy, czyli litera, słowo i obraz w bydgoskim graffiti" (2011), „Tożasamość narodowa i kulturowa w erze globalizacji na przykładzie warszawskiego i wilenskiego graffiti" (2011), „The Role Of Street Art. In Improving Visual, Cultural And Tourist Attractiveness Of Cities" (2012), „Strategie komunikacyjne street artu w Rosji, na Łotwie i Litwie" (2013), „Języki subkultur kreatywnych a globalizacja (na przykładzie języka graficiarzy)" (2016). We wszystkich tych publikacjach Autor przedstawia się jako językoznawca kulturowy, który język analizuje z punktu widzenia współistniejącej z nim i obecnej w nim kultury.

Ciekawa grupa artykułów w dorobku dra W. Mocha to prace z szeroko rozumianej stylistyki, które zawierają analizę języka różnych typów tekstów, np. „Kultura języka mediów na przykładzie portalu „Wirtualne Kociewie" (2013), „Komunikacja perswazyjna w sloganach reklamowych" (2015). Do tej grupy można też włączyć dwa artykuły, w których przedmiotem analizy jest język kujawskiego poety i pisarza, F. Becińskiego, a mianowicie „Stylizacja dialektalna i regionalizacja kreatywna w powieści Franciszka Becińskiego *Wieś na zakręcie drogi*. Gwara kujawska a gwary bydgoska i poznańska" oraz (2016), „Stereeotypy narodowościowe i etniczne na Kujawach w świetle powieści Franciszka Becińskiego *Wieś na zakręcie drogi*" (2011). Te dwie ostatnie prace są jednak bardziej świadectwem zainteresowania dra W. Mocha leksyką gwarową Kujaw, o którym pisze Autor w swoim autoreferacie, że zajmuje bardzo ważne miejsce w jego badaniach, gdyż jako rodzonego bydgoszczanina i Kujawianina zawsze pociągała go historia i kultura własnego regionu. Z problematyką tą ma dr W. Moch do czynienia obecnie jako współredaktor wspominanego wcześniej w recenzji „Słownika gwary i kultury Kujaw" oraz współautor artykułów hasłowych, opublikowanych w jego pierwszym tomie. Obecnie pracuje nad tematem „Ludowe słownictwo przyrodnicze w wybranych utworach Jana Kasprowicza", co również ma związek z badaniami gwary kujawskiej.

Oprócz publikacji naukowych opisanych w recenzji dr W. Moch ma w swoim dorobku także inne osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i popularyzatorskie. Od momentu uzyskania stopnia doktora aktywnie uczestniczył w życiu naukowym i kulturalnym swojego środowiska.

W latach 2010-2013 kierował 3-letnim projektem „Krajobraz geograficzno-kulturowy regionu Kujawsko-Pomorskiego", którego rezultatem było seminarium naukowe oraz debata na temat „Diedzictwo kultury szlacheckiej i ziemiańskiej w regionie Kujaw i Pomorza", a także naukowa monogrfia wieloautorska dotycząca tematyki objętej projektem. W latach 2007-2017 wziął udział jako referent w 11 naukowych konferencjach międzynarodowych i w 9 krajowych. W organizacji czterech konferencji brał aktywny udział jako przewodniczący lub członek komitetów organizacyjnych. Jest od 2011 r. członkiem Rady Naukowej czasopisma punktowanego pt. „Heteroglossia", był także recenzentem artykułów złożonych do czasopisma naukowego „Socjolingwistyka". Od wielu lat jest członkiem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego oraz Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego. Jest znany w swoim środowisku akademickim jako organizator studenckich wyjazdów naukowych oraz działań propagujących naukę i kulturę w regionie.

Jest również dr W. Moch cenionym dydaktykiem. Jako pracownik naukowo-dydaktyczny Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy w latach 2007-2016 wypromował kilkunastu magistrów i licencjatów, przygotowywał także programy nauczania dla poszczególnych specjalności. Od wielu lat prowadzi różnego typu zajęcia dla studentów, wygłasza wykłady dla osób spoza uczelni i prowadzi warsztaty dla uczniów szkół bydgoskich.

Biorąc pod uwagę to wszystko, co zostało wyżej powiedziane, nie mam żadnych wątpliwości, że dr W. Moch spełnia kryteria wymagane przy nadawaniu stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych. Świadczy o tym jego dorobek naukowy, książka wskazana jako osiągnięcie naukowe, praca dydaktyczna i działalność popularyzatorska, a także – co ważne – duże doświadczenie uczestnika życia naukowego w akademickim środowisku Bydgoszczy i kulturalnego życia Kujaw. Wnoszę zatem o dopuszczenie dra Włodzimierza Mocha do dalszych etapów procedury prowadzącej do uzyskania stopnia doktora habilitowanego.

Elżbieta Anelka-Piotrowska